7203

Listy płac

1

Emblemata
Philosophico Poetica

De Dignissimo Patre
Basilio Koncewicz
Theologiæ Doctore, Philosophiæ, Oratoriæ et Poeticæ
Magistro

Summo Præceptore Joannis de Dukla Roman A.D: 1784.

translata 1832º Anno
per Joannem de Dukla Roman, Translatorem Linguarum
Juratum

Varsaviæ.

Bibl. Jag.

de Abstinentia
in Cibo et Potu.

Quo minus egrotes, cave grandia pocula potes.

Ex magna Cœna, stomacho fit maxima pœna

Ut sis corde levis, sit tibi mensa brevis.

Ventriculo gravis est, nocturno tempore cœna,
fausta valetudo si placet, esto parum.

Autumni fructus, caveas, ne sint tibi luctus,
pauca voluptati debentur, plura saluti.

Pone gulæ metas, erit tibi longior ætas.

Paucus escendo, paucissimus esto bibendo.

Per raros pastus, carnales deprime fastus.

O Wstrzemięźliwości w Pokarmie i Napoju.

Im Ci lepsze zdrowie służy,
tém mniey pijay, byś żył dłuży.

Gdy wieczerzą, żołądek, zbytnie naładuiesz,
osłabisz go niezmiernie, nakoniec zatruiesz.

Abyś czuł lekkość, ciała i umysłu
strzeż się iedzenia, zbytku i wymysłu.

…łądkowi ciężarem, iest późna wieczerza,
…bardziey chce ci się ieść, to się post zamierza,

…zeż się mocno owoców nadto ieść w Jesieni,
…rzysz zaś zdrowie, wcale się niezmieni,
…ienés wiele zdrowiu, a dla żądzy mało.
…równaniu ze zdrowiem, nic iey niezostało

…óbuy, a postaw w gardle twym rogatkę
…zestaniesz bydź pijakiem, odgadniesz zagadkę.

…masz bydź ostrożny, za nadto iedzenia,
…óż ostrożność w wypiciu, jak słońce do cienia.

Abyś miał zawsze krew żywą,
Naymniey zaiaday mięsiwo.

Filia sua vitæ, seros producit in annos.
qui parcebibit parce elementa capit.

Qui semel est, Deus est, bis homo, sed bestia qui ter,
demon qui quater est, qui sæpius est sua mater.

Inter prandendum, sæpè parum est bibendum.

Corpus, mentem, animam perdit, necat interremitq;
Turpis, inops, cæcus, crapula, somnus, amor.

---

e Contra

Sobrietas, corpus, mentem, animam servat relevatq;

Sobria nava pia vita minerva preces.

Non bene prandebit, potu quicunq; carebit,

Qui mihi dat cœnam, sine potu; dat mihi pœnam.

Prandia, qui nobis, ultro, bene tanta dedisti,
pocula ne dubites, ponere plena mero.

Parka tak życia, przedłuża ci lata,
gdy skromnie pijesz, tak ona ulata.

Kto raz ie, iest Bogiem, a kto dwa Człowiekiem
bestya ie trzy razy, Czart cztéry; to z wiekiem,
Kto zaś więcey obżarstwo, podobne rużyni,
nie Człowiek, Czart, bestya; lecz gorszy od swini.

Żebyś w zdrowiu, czuł wesele,
przy iedzeniu pij niewiele.

Sprosność niszczy myśl ciało, slepotę nanosi,
niedołężność, bezsenność, miłości niegłosi

Przeciwnie

Trzéźwość ciało myśl, duszę, utrzymuie wznosi,
uzdrawiaiąc Człowieka, naylepszym go głosi.

Trzeźwe życie, iest dowcip, bieg pobożney duszy,
Które wszelką przeciwność, iak naylatwiey kruszy.

Gdy do obiadu napada już skrucha,
Jeść go niemożna, gdy butelka sucha.

Wielka się przykrość, każdemu wymierza
gdy bez napoju daie się wieczerza.

Obiady hoyne daiesz, Łaski twéy przyczyna,
niezapomniey w kielichy, ponalewać wina.

Esca carens potu, medijs in faucibus hæret.

Salvia cum ruta, faciunt tibi pocula tuta.

Cur moriat[ur] homo, cui Salvia crescit in horto,
Contra vim mortis, non est medicina in hortis.

Longum vitæ spatium, visne decurrere sanus?
iturus cubitum, pocula nulla pete
illacreant etenim senio, veniente catarrhos,
et de capite, et de reliquis partibus inde graves.

De plenis cyatis, multos perijsse sciatis.

Ex ore potatorum, est noscere promptum.

De Adversitate et Infortunio.

Ubi Uber, ibi Tuber.

Non favet in terris nisi fortuna cuiquam,
quin ferat et lætis, tristia mista jocis.

Przeley napojem, każde twe iedzenie.
bo bez niego w Żołądku trudne iest trawienie

Jedna Szałwija połączona z rutą,
broni nas odrupicia, swą możnością sutą.

Szałwija gdy w ogrodzie, smierć z iakiey przyczyny.?
bo na smierć by iey uciec, to niema rosliny

Cheszli życie przedłużyć, w zdrowiu dostatecznym,
nie piy na noc, a pewnie, zostaniesz bespiecznym,
sciśnia bieg krwi u starych, głowę ciężką robi,
na noc napoy; i członki niszczy niesposobi

Wierzcie w tę prawdę, ato z całey siły,
Że wielu ludzi kieliche zabiły.

Z twarzy poznasz pijaka,
którego twarz ladajaka.

O Przeciwnościach i Nieszczęściu

Gdzie tylko iest obfitość, tam nic niebrakuie,
gdzie przeciwnie, z niczego, nic się niewypkuie.

Nic niesprzyia na swiecie, jak gdy szczęście komu,
z uśmiechem nawet smutki, zawsze mieszka w domu.

Si Fortuna tonat, caveto mergi.

Rebus in adversis, facile est contemnere vitam!

Dulcia non meruit, qui non gustavit amara.

Ob casum alterius, nunquam lætare ferendum,
nam quod huic hodie, cras tibi forsan erit.

Quod tibi non vis, alteri ne feceris.

Adversum, forti pectore, vince malum.

De Adulatione

Qui vult laudari à Domino, magnusq; vocari,
discat adulari, Nam tales modo cari.

Non bene, mellitis, est tutum credere verbis.

Assentatorem fugito, nam flatus habetur.

Jeśli tobie fortuna, byśmey rady użył,
pamiętay, abyś za nią, sam się, niezanurzył.

Jeśli idzie przeciwnie, czy jawnie czy skrycie,
wtedy Człowiek o własne, wcale niedba życie.

Kto nieznа co iest gorycz, ten niewart słodyczy,
Chceszli ią dobrze cenić, pokosztuy goryczy.

Niecieszsię, nigdy, z nieszczęścia Bliźniego,
jutro na cię spaść może, to co dziś na niego.

Co tobie niemiłego, to nieczyń drugiemu,
owszem ieżeli możesz, zapobiegay złemu.

Przeciwność oddal, stałością umysłu,
nieużyi na się brudnego namysłu.

O Pochlubstwie

Pochlubiay Panu chcąc znaczyć u Dworu,
doświadczysz wprędce, u wszystkich faworu.

Słodycz ma swe znaczenie, będąc iednostayna
lecz wyraz często myłny, nikomu nietayno.

Unikaycie pochlubcy, do Was się przymyka
albowiem wyraz iego, jako wiater znika.

De Altitudine

Non bene tutus erit, quis quis nimis ardua quærit.

De Amicitia.

Verus amor nunquam contemnit amicum,
et videt in speculo, dum cernit amicus amicum.

Ob leve delictum, veterem ne temne sodalem.

Non cito solvendum fœdus amicitiæ est.

Tempore felici, multi numerantur amici;
Dum fortuna perit, nullus amicus erit.

Permutare novo veterem, nolito sodalem,
Qualem scis, habeas, quo potiore lates.

Eventus varias res novas, semper habet.

Sic nomine infixit natura nocentius isto,
qui falsus veram fingit amicitiam.

Res est mendicus, cui non est ullus amicus.

Verus amicus erit, qui plus me, quam mea quærit.

O Wyższości

Gdy szukasz trudnych rzeczy, z uporem statecznym
Choćbyś one pozyskał, niebędziesz bespiecznym

O Przyjaźni.

Prawdziwa miłość przyjaźnią niegardzi,
pomagaiąc widocznie, nie są dla się hardzi.

Przebacz Kolędze, małe uchybienie,
mocnieyszy związek będzie, i zabespieczenie.

Nieodpłacay złym złego, Kolędze twoiemu,
rażąc go, za złe dobrym, wynagradzay iemu.

W Szczęściu tysiąc przyiaciół, do Człeka się chwyta
gdy utraci, ni ieden o niego się spyta.

Nieprzemieniay twey starey, dla nowey Przyiaźni,
jaką już masz, bądź kątę! niech nowa niedrażni.

Pamięć miéy o tém, to prawda niełada,
Że przyppadek powszechnie, nowe rzeczy gada.

Natura go wyiawia, kto jak się fałszuie,
Oszczercę zaraz poznać, jak przyiaźń barwuie.

Znaydę na to świadków wiela
Żebrak niema Przyiaciela

Ten Przyiaciel prawdziwy, i ta iego sztuka,
Co nic niechce odemnie, lecz tylko mnie szuka.

De Animalibus.

Si mordent pulices, mordentibus excute dentes,
Vel confringe pedes, ne possint vertere sedes.

Est mirum bellum, quod Asellus culpat asellum.

Ardens, culpat Equos, nam dum cum nesciat artem

Bestiolæ cursant circum mea corpora quædam,
vi captis, omnes quidem morientur ad unam.

Cur tu tam tristis? conturbans? atq; molestus?
forsan te vexat, pediculosa cohors,
ast tu corripias crix, crux, de vermibus istis,
vermibus ablatis, prospera cuncta tibi.

De Asello.

Parisios stolidum, si quis transmittit asellum.
si hic fuit asinus, non ibi fiet Equs.

Nullius est nec erit, solertia tanta magistri,
qui queat efficere, ut fiat Asellus Equs.

O Zwierzętach

Wybiy zęby, lub połam nogi pchłom ze złości
zięch ci nie przeszkadzaią, w twoiey spokoyności,

Niemasz dziwnieyszey, widzialni na swiecie,
iak gdy Osieł drugiego, brata Osła gniecie.

Ochotnik ćwiczy konie, choć wozić nieumie,
ćwiczy nato, że bydź się, mocnieyszym rozumie,

Że pchlęta dokuczaią, choć w postaci biedney,
biada im, gdy ie złowię, poginą do iedney.

Co za żal co za smutek! serce twe przeraża,
może to na zbyt wielki, natłok wszów uważa.
Lecz bądź mężny, a gnieć ie bez żadney litości.
pokaż się żeś Bohater, i mściciel bez złości.

O Osiełku.

Nie ieden z tąd Osiełek, był w Paryżu z Posłem,
niezmienił się nakonia, lecz powrócił osłem.

Niebyło i niebędzie, takiego Junaka,
Żeby Osła przerobił, kiedyś na rumaka.

De Avaro.

Estimat esse parum, si quis habet cor avarum

Cur tam solicite nummos, componis avare?
num quid in orbe tibi, Vita perennis erit,
falleris, est breve vita bonum, res corrige quæ te,
in corde faciant, vivere perpetuo.

Non bonus est socius, qui devorat omnia solus.

De Audacia

Audaces fortuna juvat, timidosq; repellit.

Sæpe natatores, submerguntur meliores.

De Auxilio.

Tristis es? ungeris? nec habes solamen in orbe,
protinus ad Deum confuge, tutus eris.

o Chciwym

Łakomemu bogactwa, choćby wszystkie świata,
Tego chciwości, niczém niezałata.

Po co chciwie łakomco, tak ładuiesz złoto?
myślisz może żyć wieki?.. lecz uważay oto
iak zawodzisz haniebnie, nędzne twe powieki,
Czyń dobrze, byś w pamięci, ludzkiey żył nawieki.

Zły Towarzysz co w spółce, sam wszystko pożéra,
w spółce równość powinna, bydź na zawsze szczéra.

O Odwadze

Śmiałemu szczęście sprzyja, bo śmiałość popłaca,
rozprasza tchórzów z kupy, a śmiałych wzbogaca.

Często, kto dobrze pływa, i dość bawi ładnie
niepowraca już z wody, i zostaie na dnie

O Pomocy.

Smutnyś iest? oczerniony? i już osłupiały;
rzuć się prędko do Boga, a zostaniesz cały.

De Bello, rixa et lite.

Ira parit litem, lis prælia, prælia mortem.
fit lis ex minimis interdum maxima verbis.

Grandia scintillæ prabent incendia parvæ,
voce super minima classica, ad arma vocant.

Super divites, cum caro quærere lites.

Iurgia cum caro non excerbis amico.

Lis est nutrix inimicitiæ.

De Cerasis.

Dat Cerasum triplex ipsis utentibus usus.
Exterior succus, sanguinis autor erit.

Qui latetat stomachum, valet expurgare lapides,
ex succo sumpto, calculus ipse perit.

O Bitwie, Kłótni i Zwadzie.

Gniew rodzi kłótnią, bitwę; to śmierci przyczyna,
naycząściey od przymówki, kłótnia się zaczyna.

Iskra naywiększe pożary robi,
z słówka do bitwy, często sposobi

Między Panami, trudno się, graniczyć,
i grunt odbiorą, i każą wyćwiczyć.

---

z Przyiacielem niewchódź w spory
bo przyiaźni zerwą pozory.

Zwada wszystkich zawsze drażni,
Karmicielka nieprzyiaźni,

O Wiśniach

Wiśnia troiakie pożytki łoży
Sok wierzchni trocha, zawsze krwi przymnoży

Posilaią żołądek i kamienie kruszą,
pestek nie iedz bo cały pożytek osuszą.

De Deo.

Si Deum nescis, nihil est, si cætera noscis,
Si Deum noscis, nihil est, si cætera nescis.

Effigiem Christi, dum transis semper adora,
non tantum effigiem, sed quem designat adora.

Hoc Deus est quod imago docet, sed non Deus ipsa,
hanc videas, sed mente colas quem cernis in ipsa.

De Communione rerum.

Pessum abeunt subito, quæ sunt communia multis,
quæ sunt communes, dilacerantur opes.

De Conscientia.

Conscius ipse sibi de se putat omnia diu;
Ut mundus fias, mundi comercia vites.

De Consilio.

Offendit multum, qui ad bona corrigit stultum.

Argue consultum, te diliget argue stultum,
avertet vultum, nec te dimittet in ultum;

O Bogu.

Gdy Boga nieznasz, na nic ci nauka,
znać dobrze Boga, to naywiększa sztuka.

Krzyż przy drodze stoiący, szanuy nie dlatego,
Że iest krzyżem, lecz znamię Zbawiciela twego.

Nie ten Bóg, co iest obraz, lecz wyraża Jego,
widząc Obraz, więc sercem, szanuy Pana twego.

O Rzeczy pospolitey

Gdy powszechne są rzeczy, w nic się obracaią,
pospolitość ie szarpie; wszak to wszyscy znaią.

O Sumieniu.

Sumienny sam o sobie, myśli wszelkie lata,
chcesz bydź czystym, to porzuć te marności swiata.

O Radzie.

Obraża w powszechności, ten z nas ludzi wiela,
Co poprawia głupiego, rady mu udziela.

---

strofuy w radach głupiego, a on cię polubi,
odwróci się, lecz przecie, ciebie niezagubi.

Quid quid agas, prudenter agas, et respice finem.

Consilio adde moram, praeceps sententia fallit.

Non bene perspecto, qui fine negotia tractant
poenitet hos facti, postea saepè sui.

De Consolatione.

Rebus in adversis, haec te solatia firment,
quod mala multorum, sunt graviora tuis.

Felix quem faciunt aliena pericula cautum

De Consvetudine.

Non erit illusus, qui sic facit, ut tenet usus.

Cui puer avescit, major dimittere nescit.

Quod nova testa capit, inveterata sapit.

Ne sumas usum qui gignere potest abusum

W Czynności bądź rostropnym, a czyń pomaluthu,
z cierpliwością oczekuy twoiey pracy skutku.

w radach się niepospieszay, pospiech wszystko psuie,
Kto się zwolna namyśla, nigdy nieszkoduie.

Kto interes przy końcu, dopiero zaczyna,
ta iego zguby, widoczna przyczyna.

O Pocieszaniu.

w Ucisku nierozpaczay, tém pocieszay siebie,
Że drugi większą biédą, dręczony od ciebie

Szczęśliwy gdy nieszczęście cudze, kogo uczy,
ten unika od pieska choć ten tylko mruczy.

O Towarzystwie

Kto się trzyma zwyczaju, inném się niebrzydzi
nikt takim niepogardza, i z niego nieszydzi.

Gdy dziecko nadto mądre, w zdaniu się niechwieie,
to pewno w latach starszych zupełnie zgłupieie.

Choć na nowo pogodzisz, przyiaźń twoią starą,
będzie tchnąć nienawiści, poprzednią ofiarą.

Nietrzymay się zwyczaju, ni iawnie ni skrycie,
co w Oczach publiczności, znaczy nadużycie.

Si fueris Romæ Romano vivito more,
si fueris alibi vive sicut ibi.

De Credulitate.

Qui leviter credit, deceptus sæpe recedit.

Nec citò nec temerè fides cuicunque frequenter
quam minima credis, vipera fronde latet.

De Croco.

Nobile aroma Crocus vires et gaudia membris
sufficit et dulci replet amore jecur.

De Cura et Curiositate.

Dat faustum Domini rebus præsentia finem

Qui vult succedant, præstantia negotia rectè,
est opus intersit rebus ut ipse suis.

Quod te non tangit, cur te tam fortiter angit.

Inspicias oculos et scripta aliena caveto.

Ad secreta Poli, curas extendere noli,

Gdzie będziesz w jakim kraju, skłoniy się do ludzi,
żyi podług ich zwyczaju, nikt cię nieostrudzi.

O Dowierzaniu.

Nikomu niewierz łatwo, zdrowy rozum radzi,
doswiadczay pierwy dobrze, a nikt cię niezdradzi.

Choćby się kto zaklinał, nie trza zaraz wierzyć,
trzeba mocew wyrazy, mówiącego zmierzyć.

O Szafranie.

Sławny Szafran, wmmosią Człowieka posila,
serce spokoynym czyni, i do snu nachyla.

O Staraniu i Ciekawości.

Niedarmo to Mędrzec uczy,
Pańskie oko Konia tuczy.

Chceszli dobrego, doczekać się skutku,
pilnuy się mocno, a niedoznasz smutku.

Choć cię niedotknie i niby nieszkodzi,
pocóż cię szarpie, i na sławę godzi.

Niedociebie iest mowa, nienadstawiay ucha,
nietykay cudzych pisem, bo zginiesz iak mucha.

Nieszperay po Niebiosach, gdy się słabym czuiesz,
bo nic się tam niedowiesz, ieszcze zwaryiuiesz.

De Custodia

Ubi custodia, ibi pax.

Est caput in tuto, si sint benĕ janua clausa

Dare...

Qui vult dare multis, non debet dicere, vultis?
sed dicat plenĕ, dulcis amice tene.

Fle silatari, jejuna, si salutari,
da si ditari, servi si vis dominari.

De Damno.

Non cognoscitur bonum, nisi amissum.

Non unctura rotam, nec tardat missa dietam.

Ut nocuisse queat, nemo paratus erit.

De Debito.

Praestat habere parum, nec quidquid debere cuiquam.
Quam multa multis aere subesse viris.

O Ostrożności

Strzeżonego Bóg strzeże, to dawne przysłowie,
Sekret iest duszą cnoty, niech się nikt niedowie.

Nieotwieray po nocy, choć mocno stukaią,
bo cię mogą obedrzeć, i łba nadtargaią.

O Datku.

Kto skrycie łaskę robi, i z tém się niechlubi.
każdy go hoynym głosi, i każdy go lubi,

Nie zna jak szczęście cenić, jak gdzie albo kiedy?
kto prawdziwie niedoznał nieszczęśliwéy biedy.

O Stracie.

Szafuie Marnotrawca, za byle co płaci,
niepoznaie dobrego, aż gdy one straci.

Niespóźnisz się w podróży, gdy smaruiesz koła.
i równie się niespóźnisz, wstąp więc do Kościoła.

Choćbyś twego oszczerce, z pokłonami godził.
będzie ón ci przyrzekał, iednak będzie szkodził.

O Długu.

Kto tylko bywa dłużny, ten zawsze ubogi,
Kto biedny a niedłużny, oto Pan iest błogi.

De Detractione

Conturbare cave, non est placare suavè.
Infamare cave, nam revocare gravè.

Dum rectè vivas, nec cures verba malorum.
Arbitrij nostri non est quid quisq loquatur.

Conscia mens recti, famæ mendacia redit.

Si Deus est morum, nè cures verba malorum.

Ut liquor effusus vasi, non redditur omnis.
Amissam famam sic reparare gravè est.

De Dei auxilio.

Dat sua dona Deus, dum capit homuncio somnos.

Si tibi Deus adest, tibi fiet arena murus
Si tibi Deus abest, tibi murus arena fiet.

Homo proponit, Deus disponit.

Si sit pro nobis Deus, et quis abesse valebit.

Deus mihi da Te, nè quando segreger à Te
corporis et animæ, sit tibi cura meæ.

O Obmowie

Strzeż się zatrwożyć, bo nieuspokoisz,
strzeż się zniesławić, bo go nieukoisz.

Gdy przyzwoicie, prowadzisz twe życie,
nic, że potwarcy, obmówią cię skrycie.

Przekonany niewinny, żartuie z obmowy,
ufny w swéy dobréy sławie, na wszystko gotowy.

Jéśli poczciwość, zwyczaiem przyięta,
pogardź obmową, bo ta iest wyklęta.

Jak płyn zlany w naczynie, niepowraca cały,
cierpi honor skażony, uszczerbek niemały.

O Boskiey pomocy.

Bóg ci zléwa roskosze, gdy iesteś uśpiony,
tego poiąć niemożesz, jakeś obdarzony.

Jéśli ci Bóg pomaga, piaski ci są mury,
a bez Jego pomocy, w pogodę masz chmury.

Choćbyś natężył chęci, bez pomocy Boga,
porwą się twoie szyki, i nastąpi trwoga.

Jéśli Bóg przy mnie będzie, a któż mnie odstąpi,
i okrutnik litości, swoiéy nieuskąpi.

O Boże bądź że zemną, nieodłącz od siebie,
strzeż tu ciała moiego, duszę ponieść w Niebie.

De Dificili.

Hoc opus, hic labor est.

Dificile est tristi, fingere mente jocum.

De Disciplina.

Multi scire volunt, sed vere discere nolunt.

Discat qui nescit, nam sic sapientia crescit.

Nulla dies sine fruge, neq; transeat hora.
quin aliquid possis addicisse boni.

Si labor est studium, doctos genuere magistros.
his sine consequitur, nemo magisterium.

Quod nunquam didicit, nemo docere potest.

Multa rogare, rogata tenere, retenta docere;
hae tria discipulum faciunt superare magistrum.

Haurit aquam cribro, qui discere vult sine libro.

O Trudności.

Kto nieprożniak, nielaydak, ustawnie pracuie,
ten syty i niebiedny, i zdrowym się czuie.

Trudno smutnemu, wesołość przyimować
cieszyć się wtedy, gdy musi żałować.

O Naucce.

Każdy chce umieć, rożne wielkie sztuki,
lecz przecie niechce, przyłożyć nauki.

Ucz się czego nieumiesz, z czasem będziesz umiał
i trudne nawet rzeczy, wnet będziesz rozumiał.

Nietrać dnia bez pożytku, ani też godziny
ucz się czego dobrego, a nie podłey miny.

Gdy praca iest nauką, niech Maystry się rodzą,
bo Maystry bez nauki, bardziej ludziom szkodzą.

Czego kto się nieuczył, nauczać niemoże,
bo Mędrca takowego, między błazny włożę.

Uczyć się, a pamiętać, i dawać nauki,
bo to przewyższa, uczycielów sztuki.
Przetakiem czerpać wodę, bez Xiążki się uczyć,
iest to iedno co woły, bez paszy utuczyć.

Nil valet in bellis vir inermis, et absq̀ libellis
Clericus est mutus, licet ingenio est acutus.

Miles inermis et absq̀ libris, studiosus inanem
impendunt operam, rebus uterq̀ suis.
Quid prodest noctesq diesq̀ revolvere libros
si facienda fugis, si fugienda facis.

De Divisione.

Si fueris quarum, divisor particularum.
hanc discas artem, majorem sumito partem

Qui sibi nequam, cui bonus esse queat?

De Divite.

O Dives! dives! non omni tempore vives,
fac benè dum vivis, post mortem vivere si vis?

Divitias dives non congerit absq labore,
Non tenet absq̀ metu, non deserit absq̀ dolore.

Utramvis pauper dormit, securus in durum,
Insomnes noctes ducit avarus opum.

Jedno co Żołnierz w boju, lecz tylko bez broni,
równie ucznia bez Xiążki, cóż przecie osłoni.

Uczeń bez Xiążki, a Żołnierz bez broni,
psuią zamiary, bo cóż ich osłoni.
przewracay Xiążki, całe dnie i nocy,
przeciw niém działasz, niedoznasz pomocy.

O Podziałach.

Jeśli się dzielić będziesz, pilnuy téy nauki,
zawsze lepsze dla siebie, powybieray sztuki.

Kto dla siebie leniwym, ospałym i próżnym,
a dla kogoż potrafi, bydź kiedy usłużnym!

O Bogaczu.

Bogaczu wspomniy na to, że umierać trzeba,
chcesz byś żył i po śmierci, udziel drugim chleba.

Bogactwa bogacz zbiéra, z wielkiemi trudami,
chowa ie z ostrożnością, a traci z łzami.

Niedba biedak o złoto, i spi jak naydłużey
gdy bogacz niespokoyny, ni oka niezmruży.

Nemo tam dives, qui inopis non indiget unquam.

Ubi sunt multa opes, multi et qui concedunt eas.

De Doctrina

Discere si quaris, doceas, sic ipse doceris,
et studio tali, tibi proderis atq sodali

Disce doceq alios, sic tute doceberis ipse.

Doctrina in quovis tuta est posterio casu.

Infelix qui multa capit, nescitq docere:

Si studuisse velis, tria cuncta mente tenebris,
sis humilis, calsus parvoq cibamine pastus.

Plenus venter: non studet libenter

De Hospite.

Post triduum vilescit piscis et hospes.

Szukay wszędy Bogacza, i we dnie i w nocy,
któryby się mógł obeyść, bez biednych pomocy.

Gdzie są wielkie bogactwa, tam są wielkie oczy,
bo nieieden z swey strony, swe ręce w nie tłoczy.

O Naucce.

Chcesz się dobrze wyuczyć? udzielay nauki,
i sam się usposobisz, i drugich tey sztuki.

Ucz się i ucz drugich, a łatwo, wyuczysz sam siebie,
uczeń ci, gdyś zapomniał, przypomnie w potrzebie.

Coś się z młodu nauczył, to się spóźniey wyda,
w późnym wieku nauka, naybardziey się przyda.

Biedny co sam poymuie, a użyć nieumie
bo choć co dobrze spoiół, iednak nierozumie.

Chcesli mieć do nauki, twóy umysł wytarty,
bądź pokorny, pobożny, a nigdy obżarty

Brzuch odęty iedzeniem, gnuśnym ciebię robi,
nawet cię do pamięci dobrey niesposobi

O Gościu

Czy to ryba, czy to gość, trzy dnie tylko służy
z ponich pewnie zatęchnie; nieprzyiemne dłuży.

De Risu

Ex risu multum, cognoscimus stultum.

Gaudium est miseri, socium habisse doloris

Væ miseris in terris

Mendacem oportet esse memorem.

Ex ungue cognoscitur Leo

Leo non capit muscas.

Judicium certum caret perula ponenti.

Antiquus passer, scit omnia furamina tecti

O Pustośmiechu

Gdy się smucić potrzeba, z przypadku jakiego,
z próżnego tylko śmiechu, poznamy głupiego.

w Smutku albo nieszczęściu, to ulgę przynosi,
gdy towarzysz nieszczęścia wspólnie z tobą głosi.

Każdy tę prawdę plecie
Że biada durniom na świecie

Jeśli kłamiesz w zabawie, trza byś o tém wiedział,
byś przeciwnie swéj mowie, czego nie powiedział.

Ta przypowieść dawno znana,
po cholewach poznać Pana.

Głupi za cacka gani, na nauki głuchy.
Mędrzec zawsze tak jak lew. bo nie łapie muchy.

Jeśli chcesz sprawiedliwość, dokładnie wymierzać.
Zaszyj dobrze kieszenie, niechciéj im dowierzać.

Przypowieść starowiecka, a iednak nieprożna.
domowego Złodzieja, ustrzedz się niemożna.

Qui sedet interra, non habet ubi cadat.

Medicus es, curate ipsum

Kto się z niczém niewynósi, o nic nikoj nieprosi,
w sidła niczyie nie wpadnie, ochroni się od nich madnie.

Jeśliś Doktor? sam się lecz; sądź się, ieśliś Sędzia,
złośliwego dla bliźnich, nieużyi narzędzia.
Jeśliś Wódz? staway w boju, gdy kommenderuiesz;
Jeśliś Xiądz? to sam tak czyń, iak nam nakazuiesz,
Mądrys? udzielay niższym, z pokorą Mądrości.
Bogatyś? wspieray biednych, lecz bez wyniosłości
Szczęśliwyś? posiadaiąc, iakie takie włości
przyimuy swoich poddanych, zawsze jakby Gości
Boś człowiek, choćeś Panem, dziwnym losu cudem
nierządź niemi jak bydłem, lecz jak bratnim ludem.
Ja ci tu dosyć iasne porownanie zrobię
postaw się sam przed sobą, w bliźniego Osobie.

Z Łacińskiego, tłumaczone na Polski Język
przez Jana Romana C. Kap. W. P.
przysięgłego Tłumacza.